

Wstążkowy Świat Magdaleny



Mój magiczny świat wstążek
i rękodzieła

MAGDALENA FUSS

Tytuł:
Wstążkowy Świat Magdaleny

Oktadka:
serwis Wattpad - program Canva

Korekta: Barbara Huber

Zdjęcia:
Pracownia Maya
<http://www1.odn.ne.jp/maya/englishindex.htm>

Wikipedia

ISBN: 978-83-9638-7103

Wydawca: Magdalena Fuss





Kochanej Mamie...

*Dziękuję również Tacie i Siostrze za
wsparcie w dążeniu do celu...*

Szczególne podziękowania składam:

- magicznej Pracowni Maya w Japonii, za możliwość pokazania
Wam niesamowitych dzieł sztuki jakim są ozdoby do włosów
kanzashi;*
- mojej wspaniałej wychowawczyni i znakomitej nauczycielce
języka polskiego, pani Barbarze Huber za wsparcie oraz ogromną
pomoc w korekcie tekstu;*
- moim znajomym i klientom za wsparcie i miłe słowa pod
adresem moich prac.*

Dziękuję



Kochani!

Trzymacie w rękach zbiór moich najlepszych prac dekoracyjnych wykonywanych między innymi techniką hana tsumami kanzashi. Od kilku lat tworzę z pasją dekoracje i prezenty na każdą okazję. Wstążka to mój główny materiał, z którym pracuję wykonując kosze kwiatowe, bombki czy jaja wielkanocne. W ostatnim czasie furorę zrobiły również moje spineczki do włosów i opaski, których zdjęcia również możecie znaleźć w tej książce. Obecnie na rynku jest wiele książek promujących rękodzieło, zawierające przyspieszony kurs nauki. Mój projekt to forma przewodnika po moim Świecie Wstążek. Oprócz zdjęć znajdziecie także obszerny materiał na temat półproduktów, które stosuję w swojej pracy. Przeczytacie również wprowadzenie do świata kanzashi. Zapraszam do wspólnej podróży przez Wstążkowy Świat Magdaleny!



Magdalena Fuss

Czym jest kanzashi?

Kanzashi jest to starodawna, japońska, ozdobna spinka do włosów. Nosily ją japońskie kobiety, od zwykłych wiejskich gospodyń po bardzo wykształcone, bogate damy dworu, maiko i gejsze. Spinka składała się ze złotej, srebrnej lub mosiężnej szpili, na której znajdowały się ręcznie robione kwiaty z materiałów takich jak jedwab, satyna czy juta. Rodzaj szpili i materiału zależał od statusu społecznego właścicielki.

Kanzashi to niezwykle dzieła sztuki lub proste ozdoby do włosów, obok których nie można przejść obojętnie. Te piękne ozdoby stały się częścią kultury japońskiej i po dzień dzisiejszy kanzashi zachwyca swoją formą, wzorem, precyzją i wyrafinowanymi detalami.

Pierwsze kanzashi pojawiły się w okresie Jomon (ok 14.000 do 300 r. p.n.e). Były to zwykle proste, drewniane szpile i pierwsi przodkowie grzebieni. Natomiast początki popularności kanzashi pojawiły się w okresie Azuchi-Momoyama. Wówczas kobiety zmieniały swoje fryzury, które zaczęto ozdabiać szpilami i grzebieniami. Rozkwit sztuki wytwarzania kanzashi nastąpił w okresie Edo. Fryzury stały się coraz bardziej skomplikowane i wymagały większej ilości ozdób. Z czasem noszenie kanzashi stało się pewnego rodzaju rytuałem, szczególnie w środowisku geiko (gejsze). Sposób noszenia ozdobnych szpil przedstawiał status geiko, a także staż praktykantek – maiko.

Obecnie kanzashi noszą nie tylko gejsze i maiko, ale także osoby, które praktykują sztukę układania kwiatów (ikebana) oraz ceremonię parzenia herbaty. Kanzashi noszone są również podczas święta ukończenia wieku 3, 5 lub 7 lat, zwane po japońsku Shichi-go-san.

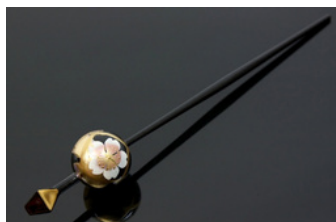


Istnieje wiele rodzajów kanzashi:

- Ogi – jest to długa szpila w kształcie wachlarza, zazwyczaj ozdobiona symbolem kamon (japońskim herbem);



- Kanoko dome – zazwyczaj szpila zakończona jest kulą, może mieć też kształt dysku lub motyli;



- Kushi – są to ozdobne grzebienie noszone jako pojedyncza ozdoba i zazwyczaj na środku głowy. Kushi, które pokryte są płatkami z jedwabiu, noszą nazwę hanagushi;



Zdarzyło mi się kiedyś zrobić bombki w kolorze fuksji i fioletu, a nawet w kolorach brązu z pomarańczą pośród ziaren prawdziwej kawy!



Podobnie sprawa wygląda w okresie Świąt Wielkanocnych. Tradycyjne kolory to zielony, biały, żółty, pomarańczowy i fioletowy. A jednak powstawały jaja o kolorach zupełnie odbiegających od tradycyjnych. Znacznie łatwiej zrobić ozdobę mając wyznaczony trend kolorystyczny, ale często podejmuję wyzwanie stosowania zupełnie innych kolorów (zobacz zdjęcia w dziale Wielkanoc).

Czasami, gdy wena gdzieś ucieknie, korzystam z różnego rodzaju inspiracji kolorystycznych na portalach społecznościowych związanych z rękodziełem. Największą i najlepszą dla mnie kopalnią pomysłów jest Pinterest. Polecam!

Rękodzieło to dziedzina sztuki, która jest ceniona bardzo wysoko. Ręcznie wykonywane produkty często są bardzo drogie. Liczy się tutaj nie tylko użyty materiał, ale również projekt jak i czas spędzony przy konkretnej dekoracji. Jedną rzecz tworzy się szybko, natomiast inna może wymagać więcej pracy. Czasami dodatki, których używam są droższe niż sama wstążka. Niektórzy pewnie się zastanawiają, po co korzystać z droższych dodatków, skoro można samemu coś wykombinować. To prawda!

Ale nie chodzi tu o zrobienie czegoś na szybko. Często jest tak, że mam gotową pracę, ale jednak czegoś w niej brakuje i nie do końca spełnia moje oczekiwania (jestem bardzo krytyczna w stosunku do swoich prac). Wówczas dodatki typu perełki, koraliki, gałązki czy kryształki dodają dekoracji uroku i sprawiają, że jest ona pełniejsza, bogatsza i wykończona. Trzeba jednak pamiętać, żeby nie przesadzić, bo wtedy zamiast wersji glamour mamy pstrokaty kicz.



Ktoś zarzucił mi kiedyś, że Kanzashi było modne dwadzieścia lat temu, a obecnie jest to kiczowate i śmieszne. Cóż, każdy ma swój własny gust. A jak powszechnie wiadomo, o gustach się nie dyskutuje.

Sztuka tworzenia ozdobnych Kanzashi jest nieodłącznym elementem japońskiej kultury. Należy do tradycji tego kraju od tysiącleci. To wspaniałe rękodzieło jest wciąż żywe i do dnia dzisiejszego istnieją magiczne pracownie, które tworzą piękne ozdoby do włosów.

Każdemu z nas podoba się coś innego, lubimy inne rzeczy i dekoracje. Często fascynacja jakąś konkretną dziedziną sztuki sprawia, że pragniemy rozwijać swoje umiejętności. Rękodzieło wymaga przede wszystkim cierpliwości i umiejętności manualnych, aby pomysł, ideę przemienić w materię. Materię, która przybierając dowolną formę, będzie cieszyć nasze oko i wzbudzać zachwyt u innych.

Jakiś czas temu znajoma powiedziała, że żyć z rękodzieła to marzenia. A ja lubię spełniać swoje marzenia. Więc, do dzieła!



Magdalena Fuss (ur.1980) - wielbicielka podróży, fotografii i rękodzieła. Od czterech lat tworzy z pasją dekoracje i upominki ze wstążek satynowych. Doświadczenie pozwoliło jej stworzyć własny, czarodziejski Świat Wstążek, z którym chętnie dziś dzieli się Państwem.

“ Magda poprosiła mnie kiedyś o korektę tekstu - pomyślałam: czemu nie, zwykła sprawa.

Im bardziej czytywałam się w treść, tym bardziej przekonywałam się, że jest to bardzo ciekawa książka o rękodzielach. Jestem przekonana, że Magda kocha swoją pracę i dlatego tworzy niezwykle, niebanalne dzieła artystyczne.

Życzę Ci Magdaleno wielu sukcesów, wielu klientów i nieustającej realizacji marzeń!”